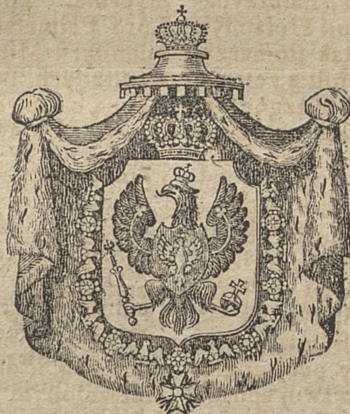
GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 41. — W Piątek dnia 17. Lutego 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 13. Lutego.

Przybył tu: Generał-Major, Generalny Adjutant N. Pana i komenderujący drugą brygadą jazdy, Hr. Nostitz, z Szląska.

Z dnia 14. Lutego.

Przybył tu: JW. rzeczywisty Tajny Radzca i Naczelny Prezes prowincyi Pruss, Schön, z Królewca.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 11. Lutego.

Przez postanowienia z dn. 7. b. m., Rząd tymczasowy mianował: Pana Janikowskiego, Doktora medycyny i chirurgii, członkiem Rady ogólnéj lekarskiéj. — Jana Grodzieckiego, Sekretarza Sądu Kryminalnego województw Lubelskiego i Podlaskiego, Podprokuratorem przy Sądzie policyi poprawczéj obwodu Lubelskiego. — Wincentego Maxa, Inkwirenta, Zastępcą Podsędka Sądu Pokoju powiatu Łosickiego.

Z dnia 13. Lutego.

JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski onegdaj miał przybyć do Petersburga.

JW. Generał jazdy Hr. Witt, dowodzący tymczasowie armią czynną, odbył dnia wczorajszego przegląd wojska, składającego garnizon Warszawy. Wojsko to złożone z piechoty, jazdy i artyleryi, uszykowane w szeregi wzdłuż Nowego Świata i Krakowskiego Przedmieścia, defilowało po odbytym przeglądzie przed JW. Generałem Gubernatorem na placu Saskim, w przytomności licznie zebranych widzów, którzy równie jak on zadowolnieni byli postawą, oraz czystością ubioru i oporządzenia żołnierza, niemniéj dokładnością, z jaką toż wojsko uskuteczniło wszelkie poruszenia.

Radzca Stanu, Prezes Kommissyi województwa Mazowieckiego, Rembieliński, objął napowrót swe urzędowanie; w tych dniach takież urzędowanie obejmie Prezes Kommissyi województwa Sandomierskiego, Deboli.

Z dnia 14. Lutego.

Do wieści bajecznych zatrważających, należy i ta, że Generałowie polscy na Syberyą wywiezieni, lub też w więzieniach zamknięci być mają. Dosyć będzie, tyle tylko powiedzieć, że żony i familie pomienionych Generałów, równie jak osoby, innemi stósunka-

mi z nimi połączone, otrzymują przez każdego prawie kuryera od nich listy, i odpowiadają na nie tąż samą drogą. Komunikacyi takowych nietylko żadna władza nieutrudnia, lecz owszém, każda chętnie bierze na siebie przesełanie wzajemnéj korespondencyi.

Od niejakiego czasu w Warszawie z osób chorujących, najwięcéj cierpią bóle reumatyczne; w zeszłym Styczniu mniéj ludzi w téj stolicy umarło, niż w innych miesiącach. Mróz wczorajszy a szczególniéj dzisiejszy wzmocnił już prawie niknące lody; gospodarze wiejscy zapewniają, że wkrótce uściele się sanna.

R o s s y a.

Z Petersburga, d. 21. Stycznia. (star. st.)

W miesiącu Maju r. z. urządzono w Kijowie gwardyą narodową dla odbywania wart w mieście, podczas trwania rozruchów w gubernii Kijowskiéj. Teraz uwolnieni zostali obywatele od tego obowiązku, przyczém N. Pan kazał im oświadczyć przez Gubernatora wojennego Kijowa Najwyższe swoje względy za ich gorliwość i ścisłe przestrzeganie karności wojskowéj.

Donoszą z Biörneborgu w Finlandyi pod d. 13. b. m.: „W nocy na 12. Stycznia słyszeć się tu dał mocny i przeciągły grzmot, podczas którego błysnęło dwa razy. Widokrąg okryty był chmurami, termometr stał na punkcie zamarznięcia. Dnia 14. było 2 stopnie ciepła. Od dnia 18. Grudnia powietrze było łagodne, poczém nastały ostre zimna, roztopy i deszcze."

Z Odessy, d. 10. Stycznia.

Tutejszy dziennik donosi: „D. 16. Grudnia otworzono tu nową drogę, prowadzącą od kwarantany do komory celnéj i wedle dwóch odmiennych sposobów brukowaną: jedna połowa, podobnie jak ulice w Medyolanie, wyłożona jest małemi kamieniami a w środku zrobione są koleje z kamienia ciosowego, druga jest całkiem z kamienia ciosowego, równie jak piękne ulice Tryestu i Neapolu. Ta jest dla podróżnych wygodniejsza, dla koni jednakże, zwłaszcza wczasie ślizgawicy, mogłaby być niebezpieczną, kiedy na tamtéj drodze konie biegną po żwirze, koła zaś wozów toczą się koleją z ciosowego kamienia. W ulicy Richelieu zrobiono także niedawno trotoary dwiema różnemi sposobami; jeden z kamienia łupkowego, z nad brzegu Dniepru, drugi z piaskowego Bessarabskiego. Nadchodząca zima okaże, który z nich lepiéj się oprze zimnu i wilgoci. Szkoda, że materyały te tak potrzebne dla wygody mieszkańców bardzo daleko sprowadzane być muszą. Okolica Odessy nieposiada żadnych kamieni przydatnych do brukowania, a nabywanie ich za granicą, do czego przymusza nas potrzeba, połączone jest z wielu kosztami i utrudnieniami."

T u r c y a.

Dostrzegacz Austryacki przytacza następujące doniesienia listowne z Alexandryi pod dniem 22. Grudnia. „Otrzymano wczoraj wiadomość tyczącą się wyprawy Vice-Króla przeciw Syryi, że Ibrahim Basza kazał uderzyć dn. 9. b. m. na Acre lądem i morzem; pierwszy mur od strony lądu ma być zniszczony, załoga daje silny odpór; na okrętach legnąć miało wiele wojska, same zaś znacznie uszkodzone zostały; z Syryi powróciło wiele okrętów przewozowych, celem dostarczania dla floty ammunicyi, która prawie wszystka wypotrzebowaną została; dano bowiem przeszło 60,000 strzałów na twierdzę. Race kongrewskie rzucone na miasto, miały zrządzić wielką szkodę. Jeżeli się Ibrahimowi Baszy nieuda wkrótce go opanować, może być jeszcze w krytyczném położeniu, gdyż wojsko jego źle ubrane, wiele ucierpieć może przez ulewne deszcze, padające w Syryi zwykle o téj porze, przez wilgoć i zimna, a przez to mogłoby się stać niezdatne do dalszych działań. Wedle otrzymanych wczoraj wiadomości ze Stambulu, Sułtan miał źle uważać tę wyprawę, oznacza to firman jego w tym względzie ogłoszony w pismach publicznych. Przybył tu już wymieniony w tymże firmanie poseł Sułtana i miał rozmowę z Mehmedem Ali."

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 28. Stycznia.

N. Cesarzowa i Królowa Jmć, najwyższa opiekunka C. K. orderu Krzyża Gwiazdy, najwyższym własnoręcznym listem swoim z dnia 14. Stycznia r. b., raczyła nadać miejsce pierwszéj assystentki w zakonie szlacheckiego C. K. orderu Krzyża Gwiazdy, opróżnione przez śmierć Eleonory z Hrabiów Batthyan, wdowy po Hr. Althan, damie pałacowéj i C. K. orderu Krzyża Gwiazdy, Karolinie z Hrabiów Weissenwolfów, wdowie po Hrabi Albercie Mier.

Z Tryestu, dnia 25. Stycznia.

W téj chwili rozbiegła się wieść, że Jussuf agent Wice-Króla Egiptu w tutejszém mieście odebrał pocieszającą wiadomość o dobrowolném załatwieniu nieporozumień zachodzących między Mehmedem Ali a Wysoką Portą. — Wszyscy kupcy pragną najmocniéj, aby wieść ta się sprawdziła.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 25. Stycznia.

W liście z Rzymu z dnia 24. Stycznia umieszczonym w Gazecie Powszechnéj,

powiedziano: Mówią częstokroć, że prawda niezawsze jest podobną do prawdy, a dodać można, że podobieństwo do prawdy, niezawsze zamienia się w prawdę. Cóż było podobniejsze do prawdy nad to, że w Bononii po ogłoszeniu stanowczych oświadczeń reprezentantów wielkich mocarstw ustanie zaślepienie i nastąpi uległość. Bonończykowie nieprzestali wierzyć, iż do zwalczenia ich będą użyte jedynie tylko wyrazy; i że nigdy nieprzyjdzie do działania. Mówiono także, iż mocno przedsięwzięli nigdy niezezwalać na rozbrojenie siebie przez wojska papiezkie; a gdyby to nastąpić miało, toby większéj tylko sile, Austryakom ustąpili. Z śmiałością w mowie i obfitością frazesów posuwano się naprzód, dla zrywania wspólnie z mieszkańcami Romagny nieśmiertelnych laurów. Przytém obnoszono chorągiew papiezką, na któréj, jak mówią, Romagniolczykowie umieścili nawet napis „*Fedelta al Papa*"; twierdząc, iż niesą buntownikami i domagają się tylko ulepszenia praw. Listy odebrane tu z prowincyi tchnęły ogniem. Mówiono w nich, iż Forli, Rawenna, a nawet Ferrara zostały pod okiem Austryaków ufortyfikowane; że prócz tego posiadają mocne pozycye, działa, amunicyą, żywność, silnych ludzi, dobrych oficerów, zapał i męstwo, waleczność i wytrwałość. Natomiast nielitościwie szydzono z wojska papiezkiego: mówiono, że świat tak długo drzał przed wojownikami rzymskiemi, dopóki oni sami niezadrzeli, waleczność rzymska dopóty była przysłowiem w świecie, dopóki w samym Rzymie niestała się pośmiewiskiem i szyderstwem. Wzgardzono starożytną radą niepogardzania nigdy nieprzyjacielem, owszém starano się wszelkiemi środkami rozniecić odwagę tchórzów i otoż udało się; lecz jak się samo przez się rozumie, na krótki tylko czas.

Z Bononii, dnia 27. Stycznia.

Gazeta Modeńska zamieściła następującą proklamacyą naczelnego dowódzcy wojsk Cesarsko-Austryackich Hr. Radeckiego we Włoszech. Bonończykowie! Wojsko Ces. Król. będące pod mojemi rozkazami, za porozumieniem się wielkich mocarstw, które zaręczyły Świętéj Stolicy Apostolskiéj całość państw, na wezwanie Ojca Świętego wkracza znowu do tutejszego kraju. N. Cesarz dostojny mój Monarcha, udzielając jako sąsiad i sprzymierzeniec Papieżowi pomocy swego oręża, niema innych zamiarów, jedynie tylko utrzymanie porządku i prawéj władzy. Wpojone w pamięć waszę doświadczenie, uczy was wszakże, czego oczekiwać możecie od wojsk mojego Monarchy, to jest: najściśléjszéj karności, utrzymania publicznéj spokojności i pewnéj opieki dla wszystkich tych, którzy będą posłuszni dla prawych władz, i winne okażą im uszanowanie. — Z głównéj kwatery w Medyolanie, dnia 19. Stycz. 1832. Naczelny Wódz Ces. Król. armii we Włoszech, Hr. Radetzky.

Z Liworno, dnia 25. Stycznia.

Donoszą z Alexandryi pod dniem 1. Stycznia, że w polityce niezaszło nic nowego, skąd wnosić można, że losy wojny niewzięły pomyślnego obrotu dla Baszy, gdyż inaczéj, on posiadając sam wszystkie raporta z Syryi, niezaniedbałby ogłaszać tego, coby dla niego było pomyślne. Posłannika Porty, który przywiózł do Alexandryi rozkaz, aby Egipcyanie cofnęli się z Syryi, osadzono w kwarantanie. Być może, iż Basza korzysta z nastręczającéj się stąd sposobności dla wydobycia się dobrym sposobem z swego teraźniejszego położenia; inaczéj mógłby był jego być narażony. Cokolwiek bądź powiedzianoby o osłabieniu Porty, podług wszelkich wiadomości i siły Mehmeda Baszy są tylko bardzo odnośne. Pozór wojska europejskiego, floty europejskiéj exystuje wprawdzie, lecz kto bliżéj zapatrzy się na składające je części, znajduje niezmierną różnicę od rzeczywistości.

Szwajcarya.

Z Szafhuzy, dnia 31. Stycznia.

Zważywszy, że już wszystkie środki do uspokojenia Stanu Bazylejskiego zostały wyczerpane, że akt związku istnie jeszcze niezmiennie w swéj mocy; że nadwerężenie całości jednego stanu związkowego pociągnęłoby za sobą rozprzężenie całego związku; zważywszy nakoniec, że pryncypia prawa krajowego nieprzypuszczają ani modyfikacyi, ani indywidualności; nakoniec że honor, przysięga i obowiązek nakazują utrzymywać zasady związku Szwajcarskiego, wielka Rada na wniosek małéj Rady, mając wszelki wzgląd na wewnętrzne i zewnętrzne stósunki, uchwaliła na posiedzeniu swém dnia 27. Stycznia, większością głosów dochodzącą prawie do jednomyślności: że w imieniu Stanu tutejszego bezwarunkowe zaręczenie ustaw Stanu Bazylejskiego ma być wyrzeczone, i że władza Najwyższa o postanowieniu tém dla dalszego ogłoszenia ma być zawiadomiona. — Zaś Rada wielka kantonu Zürich postanowiła, polecić poselstwu Sejmowemu, aby miasto i ziemstwo Bazylei, były rozdzielone.

Dnia 27. rozpoczęła wielka Rada w Zürich dyskussyą względem prawa wojskowego. Trwała ona, z wyjątkiem jednéj godziny od-

poczynku, od godziny 8. rano do godziny 11. wieczorem. Następnego dnia o godzinie 8. głosowano nad kwestyą, czyli instrukcya rekrutów wojska związkowego ma się nadal odbywać w Zürich, i czyli zatém służba garnizonowa i w koszarach nadal ma się odbywać lub nie? 81 głosów przeciwko 79 kwestyą tę negative rozstrzygnęło. Gdy w skutek takowego rozstrzygnienia wielka część projektu do prawa musi być zmieniona, przerwano dyskussyą i odesłano projekt do Kommissyi rewizyjnéj i Rady wojennéj.

Kilka listów z kantonu Zürich, zamieszczonych w Korespondencie Szwajcarskim, objawia żywe nieukontentowanie z powodu téj uchwały, którą uważają za bardzo niekorzystną dla ćwiczeń wojska.

Niderlandy.

Z Bruxelli, dnia 1. Lutego.

Na wczorajszém posiedzeniu Izby Reprezentantów odczytano projekt Pana Dumortier o liście cywilnéj. Jest on następujący: Art. 1. Od 1. Stycznia 1832. roku lista cywilna na cały czas Rządów Króla Leopolda I. ustanawia się na summę roczną 1,200,000 zł. Art. 2. Mieszkania Królewskie w sposób przyzwoity umeblowane i utrzymywane oddają się do dyspozycyi Króla. Gdy kilku członków oświadczyło, że bez powyższego prawa, rapport o budżecie niemógłby być zdany, postanowiono wziąść je natychmiast pod rozwagę, a prezydujący przyrzekł, iż sekcya zaraz nazajutrz nim się zajmie. Następnie zezwolono, aby wzięto pod rozbiór projekt Panów Brabant i Dubus o funduszach kościołów i instytucyi dobroczynnych; poczém się Izba odroczyła do przyszłego czwartku.

Dnia 30. Stycznia odbyło się posiedzenie Senatu, na które przybyło 27 członków. Z porządku dziennego przypadły dyskussye nad projektem do prawa, przyjętym już w Izbie reprezentantów, nadającym Ministrowi wojny na miesiąc Luty tymczasowy kredyt 2,300,000 fr. P. Beytz żądał objaśnienia od Ministra, dla czego summa ta różni się od przyznanéj na miesiąc Styczeń w ilości 2,000,000 zł., któréj sam Rząd dawniéj wymagał. Minister wojny odpowiedział, że to nie Rząd wymagał 2,000,000 zł. na Styczeń. Kommissya wyznaczona do rozpoznania budżetu, niemogła w końcu Grudnia zdać jeszcze sprawy, zapytała go więc, czyli przestanie na 2,000,000 zł; przyjął on tę summę jakkolwiek niedostateczną, w nadziei, że rozpoznanie budżetu skończy się przed upływem b. m. Jutro dopiero lub pojutrze Kommissya zda w téj mierze sprawę, a dyskussya potrwa jeszcze czas niejaki. Rożne wydatki ze Stycznia pozostają do pokrycia, a między innemi za ubranie i uekwipowanie wojska; i na téj zasadzie żądano więcéj o 300,000 zł. Na téj uwadze przestała Izba i projekt jednozgodnie przyjęła. Gdy z porządku dziennego nic już nieprzypadało do dyskussyi, odroczył się znowu Senat na czas nieograniczony.

General Hr. Belliard urodził się 25. Maja 1769. roku w Fontenay. Szef głównego sztabu pod Dumourier, odznaczył się w bitwach pod Grandpre, St. Menehould i Jemappes. Po przejściu Dumouriera, został odwołany i aresztowany. Kilka miesięcy póżniéj jednakże został umieszczony przy armii w Vendei pod rozkazami Generała Hoche. Odbył kampanie we Włoszech i Egipcie pod Napoleonem, który, jako pierwszy Konsul, mianował go dowódzcą 24téj dywizyi wojskowéj. W roku 1805. został Szefem sztabu kawaleryi pod Muratem. Po odbyciu kampanii roku 1807. i 1808. w Prussach i w Polsce, w końcu ostatniego roku został mianowany Gubernatorem Madrytu. Opuścił Hiszpanią, gdy się rozpoczęła kampania roku 1812. W bitwie pod Lipskiem kulą działową został w rękę raniony. Za pierwszéj restauracyi zyskał godność Para. W czasie stu dni, był nadzwyczajnym Posłem przy Królu Joachimie i świadkiem ostatnich jego nieszczęść. Za drugiéj restauracyi wyłączono go od parostwa i aresztowano. Odzyskał wolność 3go Czerwca 1816., a 5. Marca 1819. przywrocono mu godność Para. Zaraz po dniach lipcowych, powierzono mu ważne missye. Usiłowania jego w sprawie belgijskiéj są wiadome.

Z dnia 5. Lutego.

Wczoraj General Desprez, Szef sztabu głównego, prywatne miał posłuchanie u Króla Jmci.

Sąd Assyzów w Bruxelli uznawszy za winnych Ghislama i Joachima Blejrona robienia pieniędzy fałszywych, skazał ich na śmierć.

Monitor Belgijski donosi w dodatku, iż właśnie w tym momencie otrzymał najnowszą odpowiedź pełnomocników holenderskich do konferencyi londyńskiéj skierowaną, obiecując wkrótce udzielić aktu tego ważnego.

Cztery bataliony gwardyi miejskiéj Leodyjskiéj, które się znajdowały na linii bojowéj, wróciły do Brügge. Mówią, że podobnież i inne gwardye miejskie wrócą do załog swoich i że wojska liniowe miejsca ich po nad granicą zajmą.

Z Hagi, dnia 1. Lutego.

J. Xięcia Mość Xiążę Bernhard Sasko-Weymarski udał się do armii.

W dzisiejszym numerze Staats-Courant

jest Królewskie postanowienie, którém z powodu teraźniejszych wypadków wstrzymana została w wypłacie na rok 1832. summa złp. 20,000. przeznaczona rocznie na zachęcenia artystów Niderlandzkich.

Utrzymują w Vliessingen, że stojąca w tamtejszym porcie eskadra wypłynie w ciągu tego miesiąca na Skaldę.

Mówią, iż względem belgijskich przechodzców postanowiono między innemi, że ktokolwiek będący w wojsku nieprzyjacielskiém przejdzie do nas z koniem, siądzeniem, bronią, albo z znaczniejszemi innemi przedmiotami, otrzyma 100 zł. nagrody za konia z całém ubraniem, a 80 bez tegoż. Prócz tego przeznaczona jest pewna kwota sposobem darowizny za uzbrojenie i lederwerki.

Podług ostatnich wiadomości, w Mastrychcie i okolicy wszystko jest spokojnie. Wojsko belgijskie, które się dawniéj zbliżyło ku twierdzy, niebyło dość liczne i składało się z tak nazwanych partyzantów. Załoga wysłała niedawno zwiady aż ku Pruskiéj granicy, a żadnego niespotkały nieprzyjaciela.

Nadeszły tu gazety z Batawii do dnia 4. Października, nic jednakże nie zawierają; coby mogło zajmować ogół.

Z dnia 2. Lutego.

Słychać, że obadwaj Xiążęta jutro lub pojutrze zamierzają udać się znowu do wojska, obadwaj w ostatnich dniach miewali często konferencye z Królem Jmcią.

Podług wiadomości odebranych od wojska wszyscy urlopowani powinni do 1. Marca powrócić do swoich szeregów. Uzbrojenie odbywa się ciągle tak czynnie jak gdyby wojna dopiero rozpocząć się miała. Mimo wszystko to zdaje się, że przy armii nie spodziewają się rozpoczęcia na nowo kroków nieprzyjacielskich. Owszem powszechnie tam sądzą, że z Belgią zawarte będą układy, do których postępu jednakże nasza siła zbrojna powinna rozwinąć największą ile możności energią.

Mówią iż wkrótce przedstawione będzie Stanom Generalnym nałożenie podatku na kapitały będące własnością rąk martwych.

W skutek śledztw uskutecznionych przez Sądy względem kradzieży klejnotów Xiężnéj Oranii, okazało się że złote i srebrne ich oprawy po wyłupieniu kamieni, na otwartem polu, którego nazwisko z przyczyn łatwych do odgadnienia niemoże jeszcze być wyjawione, były zakopane. Tymczasem przedsięwzięto tam już poszukiwania, przy których wynaleziono wiele kosztownych przedmiotów i te już tu przysłano. Pospiech z jakim wyjmowano drogie kamienie z oprawy, okazuje się stąd, że mniejsze kamienie, któremi wielkie były otoczone wszystkie pozostały nienaruszone.

Z dnia 6. Lutego.

Podług upowszechnionéj pogłoski, Komendantom warowń nadgranicznych wydano rozkaz, aby wszystkich podróżnych z Belgii przybywających bez przeszkody wpuszczali i ich w karteczki legitymacyjne opatrywali.

Francya.

Z Paryża, dnia 3. Lutego.

P. Thiers przy dyskussyi o pensyach z przekonywającą dowiódł jasnością, że Izba niechcąc uwłaczać Karcie, ani wojskowych, ani cywilnych pensyi ograniczać niemoże. Jedynemi pensyami mogącemi być uszczuplonemi, są pensye Parów. Względem tych też uczyniono niektóre przełożenia, które być może, że już jutro wzięte będą pod rozwagę.

O buncie w nocy z 1. na 2. Lutego następujące tu głoszą szczegółowe wiadomości: W kawiarni des Prouvaires, gdzie jak wiadomo, szefowie spisku się zgromadzili byli, wystawiono popiersie Robespiera, uwieńczono je i śpiewano hymny uroczyste na cześć tego republikana. — Powiadają, iż zamierzano rzucić się na St. Pelagie i uwolnić więźniów tam osadzonych. — Większa część pogłosek w tém się zgadza, że głównym zamiarem rokoszan było zdobycie Tuileryów, który plan przez Karolistów miał być podany. Wyznaczyli oni miejsce zgromadzenia spiskowych przy Luwrze, skąd przełamawszy bramy zamku przez wielką galeryą do Tuileryów wkroczyć zamyślali. Rozsiewano wieść, że Marszałek Bourmont przybył do Paryża, aby osobiście kierować całém przedsięwzięciem. — Zresztą rozmaite okoliczności ściągnęły na spisek knuty uwagę policyi. Wielka liczba dawniejszéj gwardyi Karóla X. zjawiła się w Paryżu; wszędzie widać było posągi i wizerunki Robespiera i wiele wydawano broszur przeciw Królowi. W kawiarni jednéj odzywali się Karoliści, że wkrótce coś ważnego nastąpi. Republikanin jakiś odpowiedział na to: „Myślicie, że my kasztany z pod żarzących węgli wydobywać będziemy, abyście wy je pożerali? Wolelibyśmy kark wam skręcić.“ — Zabrała policya traktat przymierza między Karolistami i republikanami téj osnowy: „Pobraliśmy się za ręce, aby obalić, co istnieje; aby zwołać zgromadzenie prymarne ludu i przez to kazać rozstrzygnąć, jaki rząd ma być ustanowiony.“ — Niektórzy z aresztowanych mieli po 50, 60, 80 luidorów u siebie.

Gazety oppozycyi twierdzą ciągle, że spisek ten przez Ministeryum samo choć nieurządzony, jednak umyślnie był popierany, aby uwagę publiczności od ważnych wypadków polity-

cznych, od budżetu, od sprawy Kessnera i ratyfikacyi 24ch artykułów odwrócić. Lecz jest to wszystko błahą i na niczém niepolegającą gadaniną, i żaden rozsądny człowiek takim zarzutom i obwinieniu wiary dawać niebędzie. Dzisiaj jeszcze wiele osób aresztowano, na których w skutek indagacyi, do której spiskowych pociągnięto, słuszne spoczywa podejrzenie. Wymieniają między tymi Generała Dufourt, Pana Castel-Bajac i byłego Adjutanta Pana Larochejaquelin.

Monitor powiada co następuje: Wytrwałość z jaką usiłują przedstawiać umiarkowany stan negocyacyi, mających utrwalić pokój europejski dla obłąkania opinii publicznéj i z jaką powtarzają, że sprawy nie będą ukończone, z tego jedynie powodu, że to nie odpowiada niecierpliwości niektórych umysłów, powoduje nas do podania czytelnikom naszym niektórych wiadomości, które na największéj zasadzie, uwadze ich polecić możemy. Z Londynu donoszą nam pod dniem 28. Stycznia co następuje: „Dnia 31. b. m. nastąpi wymiana ratyfikacyi traktatów z dnia 15. Listopada, między pełnomocnikami Anglii, Francyi i Króla Belgijczyków. Jeżeli to nienastąpi w tym samym dniu względem ratyfikacyi trzech innych mocarstw, nie można ztąd wnosić, aby się oddzieliły od Anglii i Francyi, zwłokę więc wspomnionych w końcu ratyfikacyi, nie można uważać za wzbranianie się ratyfikowania; owszem jest powód przypuścić, że zwłoka ta wyjaśni się wsposób, niepozostawiający wątpliwości względem jéj skrócenia. Co do zamysłów wojennych, jakie niektóre osoby lubią przywiązywać do zwłoki ostatnich ratyfikacyi, można im z pewnością oświadczyć, iż niema żadnych powodów do kollizyi między mocarstwami. Prócz zapewnień, jakie sobie Mocarstwa wzajemnie dały, zaufanie publiczne oprzeć się może na materyalnych faktach, jawnych dla każdego. Już powraca część armii Rossyjskiéj z Polski do Cesarstwa; w Austryi przedają nadzwyczajne remonty i rozmaite zapasy, w Prussach uskuteczniono translokacyą korpusów wojska, a wiadomo, że wszyscy zagraniczni posłowie w Paryżu otrzymali szczegółowe polecenia, zajęcia się ogólném rozbrojeniem skoro nastąpi wymiana ratyfikacyi traktatów z dnia 15. Listopada. Troskliwość gabinetów obudzona przez sprawę Włoch, wzajemnie przykłada starań, aby przyrzeczone legacyom korzyści, jawnie i prawnie były nadane, a są powody przypuszczać, że korzyści te zaspokoją nakoniec wszelkie interessa. — Okazuje się z prostych tych objaśnień, które wyjęliśmy z listu pochodzącego z dobrego źródła, że rzeczy tak stoją, jak sądzić musiano podług objaśnień, jakie złożyli w jednym dniu 37. Stycznia pierwszy Minister Angielski i Prezes Rady Ministrów we Francyi względem otrzymania pokoju i ratyfikacyi traktatów, Izbom obudwóch krajów. Szczęśliwa zgodność, opierająca się na równéj prawości i uczuciu jakie obadwa kraje mają o wpływie, jaki roztropna polityka ich gabinetów wywiera na Europę."

Donoszą z Toulon pod d. 23. Stycz. „Liniowe okręty: „Marengo", „Algesiras", „Superbe" i „Suffren", jak słychać, mają być uzbrojone i wraz z fregatami „Independante" i „Victoire" wysłane do Lewantu. Generał Berthezene po odbytéj kwarantannie fregaty „Arthemise", na któréj się znajdował, otrzymał dnia 28. Styczn. wolność wyjścia; Generał Trobriant wyjeżdża dnia 30. b. m. do Oran; do tegoż miejsca i tegoż dnia odpływa korweta „la Meuse" obciążona deskami, z powrotem zabierze w Oran 30 słupów marmurowych z kościoła tureckiego, który tamże zwalono."

Defekt zrządzony w kassie przez P. Kessner, wynosić ma, podług najnowszych wiadomości, niemniéj jak 8 milionów.

Prefekt marynarki z Brest, Vice-Admirał Roussin w dniu 26. z. m. zdał Ministrowi marynarki rapport o wydarzonym tam pożarze. Względem przyczyn tego ognia rozpoczęto ścisłe śledztwa. Spalony gmach arsenałowy miał 14 okien od frontu. W listach prywatnych z Lyonu bardzo chwalą czynność i nieustraszoność, jaką Admirał Roussin okazał przy gaszeniu ognia. Cały dzień 26. uprzątano gruzy i oddzielano stopione kruszcze.

Podług najściślejszych badań statystycznych, Paryż liczył w roku 1830., 770,286 mieszkańców, z których umarło 18,494; w przecięciu umiera corocznie 42. część całéj ludności. Stosunek śmiertelności, różni się w rozmaitych częściach miasta, według ich budowy i położenia; tak n. p. w wydziale Chaussé d'Antin, gdzie powietrze ma przystęp w szerokich ulicach i gdzie domy są obszerne i czyste w roku 1830. z 63. osób umierała jedna, gdy tymczasem w ciasnych i brudnych ulicach koło ratusza z 35. mieszkańców 1 umierał.

Gabinet Angielski miał wydać rozkaz wszystkim swoim okrętom wojennym, będącym na morzu środziemném, ażeby na wypadki, jakieby zajść mogły z powodu wojny między Portą, a Ibrahimem Baszą, baczne dawały oko.

W Radzie Ministrów uczyniono kwestyą, czyli Izby mają być rozwiązane natychmiast po uchwaleniu budżetu, lub czyli też mają być odroczone tylko na 1 miesiąc, poczém im zaraz ma być przedstawiony budżet na rok 1833. Rząd byłby za bezwarunkową prorogacyą, gdyby

niezachodziło z Izbą Parów nieporozumienie, które zagraża wielkiém utrudnieniem Uchwał prawnych.

Podług wiadomości z Algieru, Xżę Rovigo (Savary) przybył już tam, dla objęcia dowództwa po Generale Berthezène, w towarzystwie Marszałka polnego Trézel. — Cesarz Marokański odwołał El-Hamery, i zamierza go surowo ukarać; lecz mocno go zajmuje wyrządzona mu krzywda przez ścięcie dwóch poddanych marokańskich w Oranie, z rozkazu Gen. Royer. — Od 5ciu miesięcy nikt zbrojny z nieprzyjacioł nieukazał się u przodowych pocztów naszych. Arabowie strzegą sami bezpieczeństwa po drogach publicznych, i naprowadzają na nie błądzących. Kilka pokoleń porozbijało swoje namioty pośród samych Francuzów. Mieszkający nawet w górach Kabailowie, uprawiali w tym roku wszystkie pola swoje, czego niewidać było od czasu zdobycia Algieru.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 1. Lutego.

(Donieś. pryw.) Lud tyle sobie obiecuje po reformie, ile za pomocą jéj nigdy nieosiągnie. Zanim jeszcze prawo pierwszy raz odrzucono, praczka dla damy jednéj prać niechciała, oświadczając, że jeśli bil reformy zostanie uchwalonym, dama dla niéj prać będzie. — Druga kobieta, z którą mąż własny źle postępował, i która dla tego przed Sądem na rozwód wniosła, potém namyśliwszy się, cofnęła petycyą swoję z téj przyczyny, że się z powodu reformy prawa krajowe polepszą a tak téż mąż jéj lepiéj z nią obchodzić się będzie. Biedna kobieta! dotychczas jeszcze nadzieje jéj niespełniły się. Bezczelność i zuchwalstwo pospólstwa wszelkie przechodzi granice; robotnicy przymuszają Panów swoich do podwyższenia płacy, a wzbraniającym się tego grożą, że domy ich spalą i ich samych zamordują.

Pogłoska przez gazety francuzkie rozsiewana, że Ministrowie bil reformy cofnęli, dowodzi nieznajomości instytucyi naszych za granicą; niewolno bowiem Ministrom cofnąć bilu, skoro tenże raz został wzięty pod rozbiór przez Parlament.

Sławny przez sposób swój uczenia Doktor Bell, w 80tym roku życia umarł w hrabstwie Cheltenham. Zostawia on ogromny majątek z 120,000 funt. sterl., który rozmaitym instytutom narodowym zapisał.

Globe (który już onegdaj się chwalił, że na miejscu Kuryera stał się gazetą wieczorną ministeryalną) zamieścił następujący artykuł: „Francya i Anglia nareszcie ratyfikacye wymieniły, co się zaś tyczy innych mocarstw, następujące zdanie, rozumiemy, skreśli wierny obraz ich sposobu myślenia: Poseł pruski otrzymał ze strony Monarchy swego ratyfikacyą traktatu, razem z instrukcyami, aby z nich korzystać i ich użyć, skoro inne mocarstwa do zratyfikowania traktatu się skłonią. Austrya objawia niemylnie chęć swoję utrzymania pokoju i gotowość ratyfikowania w połączeniu z innemi państwami; poczytuje ona to, co się działo, za niezbędne i skutkujące; Cesarz pragnie być uważanym za władzcę państwa utrzymującego, i niechciałby na żaden sposób narażać się na niebezpieczeństwo zaprowadzenia gwałtownych odmian w stanie rzeczy dotychczasowym. Rossya wynurza nadzieję, że Król Niderlandzki nareszcie przystąpi do traktatu, do czego mu nietylko radzi, lecz oświadcza nawet, że gdyby z powodu wzbraniania się Holandyi do wojny przyjść miało, Król Wilhelm na pomoc Rossyi spuszczać się niepowinien."

Subskrypcya otworzona tu na korzyść wdowy po nieszczęśliwym Generale Torrijos zawiera już przyrzeczenia znacznych summ. Onegdaj umieściły gazety stolicy pisma téj damy i przyjacioł jéj, widocznie dowodzące, że Torrijosa i towarzyszów jego niegodnym sposobem zdradzono. Przytacza się tamże jako okoliczność uwagi godna, że stracenie zwiedzionych konstytucyonistów nastąpiło wbrew przeciw ustawom w Hiszpanii uświęconym, w niedzielę (dnia 11. Grudnia).

Podług wiadomości z Madejry panuje tam z powodu oczekiwanych odwiedzin Dom Pedra wielkie uniesienie. Stronnicy tameczni Donny Maryi tuszą sobie, że usiłowanie przywrócenia Madejry pod prawną władzę młodéj Królowéj, uda się za pierwszém uderzeniem. — Stósownie do doniesień z Madejry z d. 7. m.z., część wojska (między tymi téż pułk 2gi) zbuntowała się przeciw Dom Miguelowi. Udało się było Gubernatorowi kilka batalionów zwabić do cytadeli, poczém most spuszczono a żołnierzy wszystkich rozbrojono. 1500 oświadczyło się być gotowymi do połączenia się z Dom Pedro, skoro na wyspie stanie.

Pismo z Lizbony oznacza całą siłę zbrojną Portugalii na 39,790 żołnierza, t. j. na 19,480 wojska liniowego a 20,490 milicyi. Zdaje się zresztą, iż gwałtu trzeba było użyć do przeniesienia wojska z głębi kraju do stolicy, gdzie znaczniejszéj okoliczności wymagają załogi; wielu żołnierzy niechciało udać się w pochód i kilku z nich ostro ukarano. Położenie wojska względem płacy i żywienia niejest bardzo pocieszającém; ale tłumy mnichów po ulicach Lizbony przechodzące wpajają w ono uczucia uległości i posłuszeństwa. Z pożyczki wymu-

szonéj zebrano koło 51,000 funt. sterl. po większéj części w Lizbonie samej; dystrykta Oporto, Coimbra i Figueira bardzo mało ofiarowały. Na początku Lutego zatém utworzony ma być Komitet, mający oznaczyć sądowe działanie przeciw tym, którzy przypadającéj na się kwoty jeszcze niewypłacili. Jozef Pieto Basta, niegdyś przedsiębiorca samokupstwa od tabaki, na piśmie oświadczył rządowi, że na przypadek gdyby go chciano przymusić do wypłacenia kwoty nań przypadającéj, on swoję fabrykę szkła i porcelany zamknie, przez co 300 robotników chlebby swój utraciło. Podobnym sposobem wymówił się z wypłacenia części sobie przeznaczonéj Baron Quintella, na 5000 fnt. sterl. oszacowany. Zbiegostwa w armii nieustają.

Wiadomości z Irlandyi nadchodzące są w rzeczy samej okropne. Gwałty, mordy, bezprawia każdego rodzaju wydarzają się codziennie. Dnia 24. zabili chłopi xiędza ewangelickiego, jedynie z powodu dziesięcin. Nawet katolickie duchowieństwo straciło wpływ swój u rozpasanego pospólstwa, gdy go chce użyć na dobre. Nienawiść między katolikami i ewangelikami do najwyższego wygórowała stopnia. Szlachta katolicka zachowuje jeszcze jakkolwiek neutralność.

Król Jmć przyjmuje u siebie ciągle szlachtę krajową bez względu na polityczne mniemania. Hrabia Grey, Lord Wharncliffe, Xiążę Devonshire, Margrabia Camden i t. d. zwykle wzywani bywają do stołu. Margr. Londonderry udał się do Króla celem złożenia mu niektórych adressów.

Wyprawa przeciw Portugalii nieopuści Belle Isle przed Marcem, gdyż aż dotąd na oceanie atlantyckim panować zwykły burze w téj porze roku. Dom Pedro tylko odbędzie przegląd floty i wojska lądowego w Belle Isle i w ciągu b. m. powróci do Paryża; lecz w końcu tegoż miesiąca uda się do wojska i obejmie naczelne dowództwo. Do téj chwili, wedle wszelkiego podobieństwa, siły jego znacznie się powiększą.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Wzywają się niniejszém nieznajomi sukcesorowie w dniu 23cim Września 1808. r. w Kościanie zmarłego Ur. Onufrego Łaskawskiego, komornika, ażeby się w terminie na

dzień 1. Czerwca 1832.

przed Delegowanym Ur. Assessorem Sądu Ziemiańskiego, Hr. Posadowskiego, zrana o godzinie totéj w naszém pomieszkaniu sądowém wyznaczonym zgłosili do odebrania w depozycie naszym znajdujących się sched się wylegitymowali, albowiem w razie przeciwnym pozostałość jako dobro bezdziedziczne fiskusowi wydana będzie.

Wschowa, dnia 27. Czerwca 1831.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZENIE!

Na publiczny licitaciy nie sprzedane zapasy fortyficacijne mają z woly ręki być z przedane

13 fasków Masła po 22 do 23 fontow w pojedynczych fasków po 4. śrebnikow za font,

17 Centnarów Tytoniu w pojedynczych fontów po 3. srebnikow za font,

17 Centnarów owśianny Kaszy po 4. Macków a 22½ Srebników po 4. pojedynczych Macków,

ochotnici proszemy o godzinie 8 do 12téj przed obiadem się u nas meldować.

Poznań dnia 15. Lutnia 1832.

Królesko Pruski Urząd Magazynowy.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 15. *Lutego* 1832.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	2	12	6	—	2	15	—
Żyto . . .	1	17	6	—	1	22	6
Jęczmień . .	1	5	—	—	1	10	—
Owies . . .	—	22	6	—	—	27	6
Tatarka . .	—	—	—	—	—	—	—
Groch . . .	1	12	6	—	1	15	—
Ziemiaki . .	—	12	—	—	—	15	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	20	—	—	—	22	6
Słomy kopa à 1200 ff . .	4	10	—	—	4	15	—
Masła garniec	1	15	—	—	1	25	—

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 9. *Lutego* 1832.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	2	25	—	i	2	18	9
Zyto . . .	2	2	6	-	1	24	2
Jęczmień wielki	1	15	—	-	1	7	6
Jęczmień mały	1	15	—	-	1	7	6
Owies . . .	1	4	—	-	—	27	6
Groch . . .	2	—	—	-	—	—	—
Wodą:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	2	27	6	i	2	22	6
Zyto . . .	2	6	3	-	2	—	—
Jęczmień wielki	—	—	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	—	—	-	—	—	—
Groch . . .	2	—	—	-	—	—	—
Kopa słomy .	6	—	—	-	5	4	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—